

NOWE ŻYCIE STARYCH ZDJĘĆ

W czasie II wojny światowej wiele wysiłku włożono w pozyskiwanie i interpretację zdjęć lotniczych do celów rozpoznania. Tysiące lotników ryzykowało życie, by wykonać zdjęcia ważnych fabryk na terenie III Rzeszy czy obozów koncentracyjnych. Część z tych fotogramów możemy dziś oglądać w internecie.

SEBASTIAN RÓŻYCKI

Zdjęcia rozpoznawcze były używane głównie do wybierania celów do bombardowania, oceny dokładności dokonanych bombardowań i zniszczenia obiektów, określenia ruchów wojsk przeciwnika oraz jego zaplecza sprzętowego. Dość często były analizowane pod kątem oceny terenu jako przyszłego obszaru działań wojennych. Fotografie ukazują fabryki, lotniska, ruchy wojsk lądowych, manewry floty. Pokażny zbiór przedstawia skutki bombardowań lub nalotów dywanowych. Lotnictwo angielskie specjalizowało się w nocnych nalotach. Zrzucano wówczas również bomby zapalające, które oświetlały te-

ren, umożliwiając fotografowanie. Z kolei lotnictwo amerykańskie bombardowało swoje cele w dzień i zbiory zdjęć właśnie z tych akcji są największe. Kilka dni po nalocie samolot zwiadowczy ponownie nadlatywał nad teren i znów go fotografował. Wyszkoleni interpretatorzy analizowali wywołane zdjęcia w celu oceny skutków nalotu. Dla niektórych obszarów Zagłębia Ruhry w Niemczech istnieje kilkanaście fotogramów o wspólnym pokryciu z różnych okresów wojny.

Skutki bombardowań z czasu II wojny światowej odczuwamy do dzisiaj. Przyjmuje się, że około 10-13 procent zrzuconych bomb to niewybuchy. W niektórych niemieckich landach przed rozpoczęciem prac budowlanych

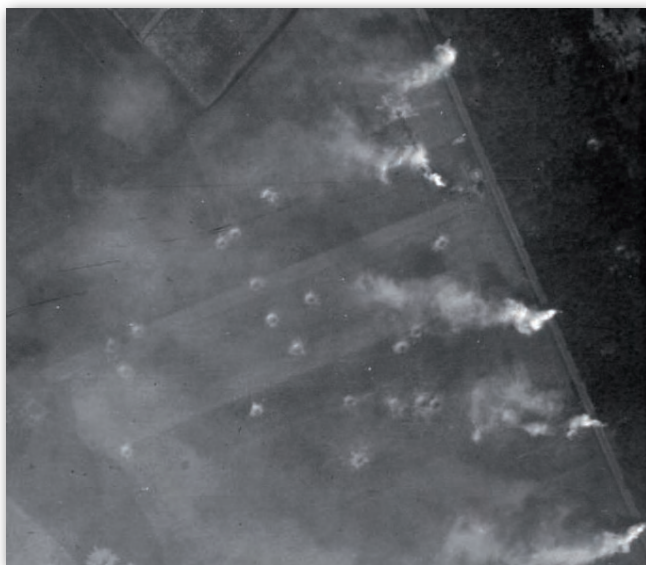
z użyciem ciężkiego sprzętu inwestor musi sprawdzić teren pod względem występowania tam niewybuchów. Takie obostrzenia w prawie wprowadzono po tragicznej w skutkach eksplozji niewybuchu w Berlinie w 1999 roku, kiedy to podczas budowy ściany palisadowej zginęło trzech robotników.

Z założenia ogromna ilość pozyskanych podczas wojny materiałów w postaci zdjęć lotniczych, podręczników do interpretacji, raportów czy parametrów technicznych wykorzystywanych kamer była tajna. Tylko niektóre przetrwały do dziś. Wiele zostało zniszczonych z myślą, że nie przydadzą się już nikomu. Z biegiem czasu materiały te odtajniono, a ich niewielką część udostępniono również w internecie.

Kolekcje zdjęć lotniczych z okresu II wojny światowej dostępne są w aplikacji Google Earth. Także poszczególne kraje mają swoje serwisy. Poniżej prezentujemy kilka przykładów.



Lotnisko Brzeg-Scarbimierz (woj. opolskie) – alianckie zdjęcie wykonane podczas lotu zwiadowczego w sierpniu 1944 roku. Na fragmencie zdjęcia widoczne niemieckie samoloty Focke-Wulf 189 Uhu „Rama”. Do zadań zwiadowczych z taktycznym rozpoznaniem szczególnie predestynowała te maszyny niewielka prędkość minimalna, co sprawiało wrażenie, że „wiszą” w powietrzu, oraz świetna widoczność z przeszklonej kabiny



Brzeszcze (woj. małopolskie) – fragment alianckiego zdjęcia z września 1944 roku. Widoczne źródła dymu to nie pożary czy wynik bombardowania, tylko instalacje produkujące zastonę dymną. Podczas alarmu lotniczego wylewano w przygotowane dziury w ziemi substancje łatwopalne i je podpalano



Fragment fabryki benzyny syntetycznej w Policach – alianckie zdjęcie z 1944 r. Widać wyraźne leje po bombardowaniach. Mimo ciężkich nalotów alianckich fabryka była odbudowywana i wznowiała produkcję

●W Google Earth można przeglądać historyczne zdjęcia lotnicze m.in. z trzech polskich miast: Warszawy, Wrocławia i Gdańska. Gdańsk i Wrocław były fotografowane w 1943 roku, natomiast Warszawa w latach 1935 i 1945. Przeglądanie historycznych zdjęć z różnych stron świata wymaga zainstalowania Google Earth w wersji 5.

●Internetowa przeglądarka zdjęć lotniczych i satelitarnych dla obszaru Włoch działa pod auspicjami Włoskiego Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa oraz Centralnego Instytutu Katalogowania i Dokumentacji. Pozyskano w sumie 2 miliony fotogramów i w większości zostały one już skatalogowane i udostępnione. Wśród nich największą kolekcję tworzą zdjęcia lotnicze oraz fotoplany wykonane w latach 1943-45 przez lotnictwo niemieckie i alianatów. Materiały te można zamówić i otrzymać w postaci kopii papierowej lub cyfrowej. W ofercie jest też możliwość uzyskania dla wybranego obszaru raportu interpretacyjnego przygotowanego przez specjalistów.

www.immagini.iccd.beniculturali.it

Warszawa walczy! Niemieckie zdjęcie lotnicze wykonane kamerą Reihenbildmesskammer Rb 75/30 prawdopodobnie 4 lub 5 września 1944 roku. Fragment przedstawia kilka pożarów w okolicach m.in. ul. Chmielnej, Nowy Świat, Szkolnej. Tak wspomina te dni Tadeusz Poraj-Gruszczyński (dowódca 1 kompanii IV Zgrupowania AK, Śródmieście Północ): „Do 4 września Niemcy uporali się z naszymi trzema budynkami przy ulicy Chmielnej 66, 68 i 70. Wieczorem, kiedy się zupełnie ściemniło, ostrzelali nasze domy pociskami zapalającymi, wzniesając pożary górnych pięter. Parter i częściowo pierwsze piętro chronił mur ogrodzenia dawnej poczty dworcowej. Kiedy pożar na dobre się rozpowszechnił, przypuścili na nas atak dużą siłą piechoty w nadziei, że płonących domów nie będzie nikt bronił”. Na zdjęciu widać również Port Praski (prawy górny róg). W lewym górnym rogu jasny obszar to fragment gruzowiska po getcie warszawskim

(link do wyszukiwarki jest widoczny we włoskiej wersji językowej – zakładka Servizi i angielskiej – zakładka Services).

●W listopadzie 2009 roku został uruchomiony serwis udostępniający zdjęcia pozyskane przez lotników RAF dla obszarów Europy będącej pod okupacją Rzeszy. W zbiorach są również zdjęcia lotnictwa niemieckiego odnalezione podczas wyzwania przez aliantów obszarów Francji. Były one do tej pory przechowywane w zasobach Uniwersytetu w Keele. Przekazanie ich do RCAHMS (Królewskiej Komisji Ochrony Zabytków Archeologicznych i Historycznych w Szkocji) zapewniło im długoterminową ochronę oraz dokładne skatalogowanie i udostępnienie. Na początku upubliczniono 4 tysiące zdjęć, docelowo ma ich być ok. 10 milionów! W udostępnionych zbiorach można znaleźć 469 zdjęć dla obszarów południowej Polski.

www.aerial.rcahms.gov.uk/worldwide/

●Cenną inicjatywą było opracowanie i udostępnienie w internecie ortofotomapy zniszczonej Warszawy na serwerze Urzędu m.st. Warszawy. Dokładny opis tego ciekawego przedsięwzięcia można znaleźć w GEODECIE 2/2007.

Wiele obiektów na zdjęciach z okresu II wojny światowej zostało sfotografowanych po raz pierwszy. Dla niektórych terenów jest to prawdopodobnie jedyny zapis stanu z tamtych lat. Zdjęcia są nieocenionym materiałem do odtwarzania topografii, obiektów do dziś istniejących i tych, po których nie przetrwał żaden ślad. Mogą okazać się kopalnią informacji przydatnych dla historyków, archeologów, planistów, prawników czy firm budowlanych.

Czy doczekamy chwili, gdy nasz Geoport – oprócz aktualnej ortofotomapy – będzie zawierał również archiwalne zdjęcia z okresu II wojny światowej?

Literatura

- Falkowski P., Kurczyński Z., Ucharński J., 2007: Ortofoto zniszczonej Warszawy, GEODETA 2;
- Manning J., 1992: Civil engineering Application of Wartime Reconnaissance Aerial Photography and Related Material, Photogrammetric Record 14(80);
- Stanley R., 1981: World War II Photo Intelligence, Scribner Publishing.



FOT: NATIONAL ARCHIVES CARTOGRAPHIC AND ARCHITECTURAL SECTION, USA, WSPOMNIENIA: NASZA RODZINA - 9 (540) 1989